

Wielkanoc

„Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu. On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych”.

Dzieje Apostolskie 10, 40-42.

Niewielka podwrocławska wieś, Wielka Sobota, południe... pod przydrożnym krzyżem zbierają się mieszkańcy, rodziny, goście. Przyjeżdża kapłan z tutejszej parafii. Mieszkańcy ustawiają swe koszycki wokół krzyża, na drodze. Odbywa się tradycyjne poświęcenie pokarmów na stół wielkanocny. Przejeżdżające auta wyraźnie zwalniają, a kierowcy i pasażerowie obserwują, co się dzieje. Tak jest od wielu lat. Jest to jedyne wspólnotowe wydarzenie w tej miejscowości, gdzie nie ma kaplicy, kościoła, nawet sklepu spożywczego..., jest tylko przystanek i krzyż. Rzecz na pozór wydaje się banalna i niezastępująca na uwagę, skłania jednak do pewnej refleksji. Jedyne miejsce, jedyny znak, który tę rozproszoną społeczność skupia raz do roku, w wigilię Zmartwychwstania Pańskiego, to przydrożny krzyż. Niektórzy z mieszkańców widują się właśnie raz do roku, bo przeszkodą jest pęd życia (praca – dom), rzekomy brak czasu itp. Z roku na rok najmłodszy uczestnicy zdarzeń stają się dorośli i przyprowadzają pod krzyż swoje dzieci, najstarszych co roku ubywa, pozostają we wspomnieniach i modlitwie. Czasem do kogoś z mieszkańców przyjadą goście z daleka, robią wtedy zdjęcia, wysyłają je znajomym, dzieląc się udziałem w tym zwykłym, a przecież niezwykłym wydarzeniu.

Wcześniej, w nocy z piątku na sobotę, trwa nocna adoracja. Jest to niezwykła przygoda osobistego spotkania z Panem Jezusem, szczególnie, gdy wybierzemy się na adorację w środku nocy, a jeszcze bardziej, gdy udamy się na nią całą rodziną. Nic nie cementuje tak mocno więzi między ludźmi, jak wspólne przeżycia. Pan Bóg daje nam tak wiele sposobności spotkania z Nim i jednoczesnego budowania oraz umacniania wspólnoty między nami.

Wielkanoc to noc, podczas której wydarzyło się coś niesamowitego, wyjątkowego; coś, co nadało sens naszemu życiu – nasz Pan zmartwychwstał!

ZADANIE

- Jeżeli tam, gdzie mieszkasz, masz możliwość adoracji Pana Jezusa przez np. godzinę w środku nocy, wybierz się na taką adorację. Jeżeli nie masz takiej możliwości, poświęć godzinę podczas jednej z nadchodzących nocy na adorację krzyża u siebie w domu. Przygotuj miejsce, zapal świece, ważne – zaprosz domowników. Pan Jezus dla mnie i dla Ciebie pokonał śmierć, podejmij ten wysiłek i ofiaruj Mu godzinę swej nocy.